

1918

1920

1920

1920

1939–1945

1945–1947

1956

1966

1978

1980–1981

1989

„Historia (...) jest historią ludzkich sumień

MOBILNIE PRZEZ POLSKĘ W OKRESIE DĄŻEŃ NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

wystawajp2.pl

Sfinansowano ze środków Programu
Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022

niedoległa

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**


WOJEWODA
MAŁOPOLSKI

 DOM RODZINNY
JANA PAWEŁA II

 Biuro Centrum
Wskazów Sankcji

 Wiedziwskie
Centrum Kultury

 Muzeum
Miejskie
w Krakowie

 INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

 ARCHIWA
PAŃSTWOWE

 TVP3
KRAKÓW

 RADIO
KRAKÓW

 Gość
Niezłoty

Patroni medialni



Projekt „Historia jest historią ludzkich sumień” – Mobilnie przez Polskę w okresie dążeń niepodległościowych, zrealizowany został przez Wojewodę Małopolskiego przy aktywnej współpracy z Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach. Głównym celem projektu jest w szczególności wzmocnienie poczucia wspólnoty obywatelskiej Polaków oraz zwiększenie świadomości na temat wydarzeń związanych z odzyskaniem i odbudową polskiej państwowości. W ramach powyższego zadania została przygotowana mobilna wystawa czasowa oraz strona internetowa będąca jej merytorycznym uzupełnieniem.



Projekt nawiązuje do kluczowych wydarzeń prowadzących do odzyskania przez Polskę niepodległości, poczynsży od 1918 roku po 1989 rok oraz do momentów z życia Jana Pawła II, którego setna rocznica urodzin przypada na 2020 rok. Postać Papieża Polaka wzmacnia poczucie wspólnoty w oparciu o wartości wpisane w polską tradycję państwową i narodową tj. wolność, solidarność, poszanowanie godności i praw człowieka.

Projekt sfinansowany został z Programu Wieloletniego Niepodległa na lata 2017– 2022 Priorytet 2 Schemat 2C- Projekty własne Wojewodów.

1918

ODZYSKANIE NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ

”**Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii (...)**

Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod szczytem Jasnej Góry, 1983



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

Rzeczpospolita Polska została powołana do istnienia z listopada 1918 roku, w wyniku niezwykle złożonego i długotrwałego procesu. Odrodzenie Polski nastąpiło po 123 latach zaborów, po upadku trzech mocarstw rozbiorowych.

Zanim w 1918 roku przyszła długo wyczekiwana niepodległość, przez cztery długie lata trwała Wielka Wojna. W swoich początkach nie miała on nic wspólnego z problemami polskimi, ale wybuch działań wojennych przyniósł nadzieję. Zaborcy Polski stanęli naprzeciwko siebie, łamiąc swą dotychczasową solidarność, zaś sami Polacy stanęli przed dylematem, po której stronie konfliktu się opowiedzieć. W rezultacie wytworzone zostały stronnictwa prorosyjskie i proaustriackie.

Orientację prorosyjską reprezentowali ludzie związani z Ligą Narodów i Narodową Demokracją z Romanem Dmowskim na czele. Za głównego przeciwnika uznawali oni Prusy. Koncepcja proaustriacka narodziła się w oparciu o Polską Partię Socjalistyczną z Józefem Piłsudskim na czele. Z powodu szerszej autonomii w Galicji, planowali oni wprowadzenie własnych sił zbrojnych do Królestwa Polskiego, a następnie wybuch powstania przeciwko Rosji.

Niestety, z powodu podziałów, dla setek tysięcy Polaków zmobilizowanych do armii państw zaborczych wojna miała charakter bratobójczy. Działania wojenne przyczyniły się do ogromnych zniszczeń materialnych, a setki tysięcy osób zmuszone zostały do opuszczenia swych domostw. W trakcie działań wojennych ponad milion Polaków zostało rannych, w tym blisko połowa – śmiertelnie.

Kampanię na froncie wschodnim rozpoczął Józef Piłsudski. 6 sierpnia 1914 roku po proklamowaniu fikcyjnego Rządu Narodowego grupa strzelców przekroczyła granicę austriacko-rosyjską, z bronią w ręku wkraczając na teren zaboru rosyjskiego. Wkrótce w Galicji zaczęto formować Legiony Polskie.

5 listopada 1916 roku cesarze Niemiec i Austrii proklamowali odrodzenie państwa polskiego na ziemiach odebranych Rosji. Mimo początkowej euforii deklaracja szybko rozczarowała Polaków. Nie określone zostały bowiem granice państwa polskiego, ani kwestie osoby przyszłego monarchy. Dla wszystkich stało się jasne, że chodziło jedynie o pozyskanie polskiego rekruta.

W tym samym czasie powstawały początki organizacji państwa w postaci Tymczasowej Rady Stanu pełniącej funkcję rządu.

Z powodu odmowy złożenia przysięgi wierności państwom centralnym, w 1917 roku Legiony Polskie zostały rozwiązane. Legionistów uwięziono w obozach, a sam Józef Piłsudski został internowany w więzieniu wojskowym w dawnej twierdzy w Magdeburgu.

Gdy w wyniku kończącej się wojny za Zachodzie, nastąpił rozpad Austro-Węgier, uwolniony przez Niemców Piłsudski przyjechał do Warszawy. 11 listopada 1918 roku przejął z rąk Rady Regencyjnej pełnię władzy cywilnej i wojskowej przyjmując funkcję Naczelnika Państwa.



Józef Piłsudski na Kasztance w Sulejówku, 1924, autor: J. Ryś, fot. ze zbiorów Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku

Wraz z nadejściem niepodległości, Rada Regencyjna wydała dekret o przejściu władzy zwierzchniej nad wojskiem i zalecała natychmiastowe zaprzysiężenie. Żołnierze do tej pory zmobilizowani do armii państw zaborczych, zostali przyjęci w szeregi Wojska Polskiego. Tak było z Karolem Wojtyłą seniorem – przyszłym ojcem papieża. Od 1900 roku jako mieszkaniec Galicji i poddany cesarza Austrii zobowiązany był do służby w cesarsko-królewskiej armii. Po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości służył w wojsku polskim i został oficerem 12. Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej. Mały Karol Wojtyła (przyszły papież) niejednokrotnie uczestniczył razem z ojcem w uroczystościach państwowych.



Karol Wojtyła senior – ojciec przyszłego papieża, w mundurze żołnierza Wojska Polskiego, lata 20. XX wieku, autor nieznany, fot. ze zbiorów Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach



Poświęcenie sztandaru 12. Pułku Piechoty Ziemi Wadowickiej, w którym służył Ojciec przyszłego papieża – Karol Wojtyła Senior, autor nieznany, fot. ze zbiorów Prywatnego Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej

1920

WOJNA POLSKO-BOLSZEWICKA

„(...) **urodziłem się w roku 1920, w maju, (...) kiedy bolszewicy szli na Warszawę.** I dlatego noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeżdźcą i zwyciężyli, płacąc za to swoim życiem.

Słowo wygłoszone na cmentarzu poległych w Bitwie Warszawskiej w Radzyminie



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

Gdy 18 maja 1920 roku, przy dźwiękach Litanii Loretańskiej w Wadowicach urodził się Karol Wojtyła, w nowo odrodzonej Polsce trwała wojna. Pod Warszawę podchodziły właśnie oddziały Armii Czerwonej. Karol Wojtyła już jako papież często wspominał to wydarzenie. Przypominał mu o nim obraz Jana Rosena „Cud nad Wisłą” zawieszony w pałacu papieskim w Castel Gandolfo.

Wojna polsko – bolszewicka była nie tylko wojną militarną, ale również polityczną. Wyprawa kijowska, Bitwa Warszawska i bitwa nad Niemnem to jedne z najważniejszych wydarzeń tej wojny.

25 kwietnia 1920 roku wojska polskie rozpoczęły na Ukrainie ofensywę, której celem było pokonanie Armii Czerwonej i osiągnięcie linii rzeki Dniepr. Ten sukces armii Wojska Polskiego oraz sojusznicznych wojsk Ukraińskiej Republiki Ludowej odniósł sukces co spotkało się z entuzjazmem ze strony społeczeństwa polskiego. Niestety, niespełna tydzień po zajęciu Kijowa, Armia Czerwona rozpoczęła kontrnatarcie, które zmusiło wojska polskie do odwrotu.

Kilka tygodni od tego wydarzenia, między 12 a 25 sierpnia Wojsko Polskie stoczyło jedną z największych i zarazem najważniejszych bitew w historii swojego oręża. Bitwa Warszawska, zwana „Cudem nad Wisłą” stanowiła jednocześnie decydujące starcie w wojnie polsko-rosyjskiej 1920 roku. Bitwa Warszawska składała się z trzech decydujących faz: walk obronnych na przedmościu warszawskim na przedpolach Radzymina, bitwy obronnej i manewru zaczepnego 5. Armii generała Sikorskiego nad Wkrą oraz uderzenia 16 sierpnia Grupy Manewrowej znad Wieprza i pościg. Bitwa na przedpolach Warszawy była operacją krótką, której efektem było rozbitcie wojsk Tuchaczewskiego, atakujących stolicę Polski. Straty rosyjskie wyniosły 25 tysięcy zabitych i rannych oraz 66 tysięcy wziętych do niewoli.

Bitwa Warszawska ocaliła niepodległy byt Rzeczypospolitej. Zwycięstwo nad Rosją Sowiecką miało dla Polski ogromne znaczenie moralne. Było to pierwsze od zmięczenia I Rzeczypospolitej wielkie zwycięstwo odniesione samodzielnie przez Wojsko Polskie nad siłami zbrojnymi potężnego do niedawna zaborcy, który krwawo stłumił trzy powstania narodowe.

18 marca 1921 roku w Rydze, podpisany został pokojowy traktat ryski, który wytyczył granicę polsko-radziecką – do 1939 roku regulował on stosunki pomiędzy II Rzeczpospolitą a Rosją Sowiecką.



Stefan Pogonowski z towarzyszami broni, Radzymin, 1920, autor nieznany, fot. ze zbiorów Z. Pachulskiego



Jęńcy bolszewicy wzięci do niewoli pod Radzyminem, autor nieznany, fot. ze zbiorów Z. Pachulskiego



Wojna polsko-bolszewicka 1919–1921. Bitwa nad Niemnem, wrzesień 1921, autor nieznany, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Ochotnicy, 18 lipca 1920, autor nieznany, fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

1920

POWSTANIE I PLEBISCYT NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Ze czią wspominaamy na Górze Świętej Anny (...) tych, którzy na tej ziemi nie wahali się (...) złożyć ofiary życia na polu walki, jak o tym świadczy (...) pomnik Powstańców Śląskich.

Homilia w czasie niesporów maryjnych na Górze św. Anny, 1983



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

Okres I Wojny Światowej przyniósł ogromne zmiany polityczne i gospodarcze w całej powojennej Europie. Mieszkańcy Wielkopolski domagali się przyłączenia utraconych podczas zaborów ziem do odrodzonej Rzeczypospolitej. Wojciech Korfanty – polski polityk, poseł w Sejmie II Rzeszy w swoim wystąpieniu w Reichstagu, 25 października 1918 roku, publicznie zaczął domagać się zwrotu Polsce ziem pozaborowych. W związku z pojawiającymi się niepokojami, na Górny Śląsk sprowadzono dywizję piechoty, której zadaniem było pełnić nadzór na dawną granicą trzech zaborów.

Nielatwa w tym czasie była także sytuacja gospodarcza. Wydane zostało zarządzenie, uznające za zdradę stanu każdą działalność na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski. W marcu 1919 roku doszło do wystąpień strajkowych w Zabrze, Radzionkowie i Siemianowicach, co wiązało się z koniecznością interwencji oddziałów niemieckich. Po dwóch Powstaniach Śląskich zarządzony został plebiscyt, który odbył się 20 marca 1921 roku. Na podstawie jego wyników miano zdecydować o przynależności ziem Górnego Śląska do Polski lub Niemiec. Niestety, wynik plebiscytu nie usatysfakcjonował żadnej ze stron, co doprowadziło 30 kwietnia 1921 roku do spotkania

Wojciecha Korfanteo z dowódcami wojskowymi. Zapadła decyzja o wybuchu III Powstania Śląskiego. Akcję powstańczą rozpoczęto od wysadzenia dziewięciu mostów kolejowych, które umożliwiłyby transport posiłków niemieckich na obszar plebiscytowy.

Mimo, że walki zakończyły się remisem, to właśnie dzięki tym wydarzeniom część regionu ze strategicznym przemysłem miała zostać przyłączona w granice II Rzeczypospolitej. Ostatecznie po wsparciu Ligi Narodów wytyczono nową granicę polsko-niemiecką.



Oddział szturmowy marynarzy z dowódcą kapitanem Robertem Oszkiem na tle samochodu pancernego „Korfanty” pod Górą św. Anny, autor niezany, fot. ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego – oddziału Muzeum Śląska Opolskiego



Pociąg pancerny „Kabciz” oraz powstańcy, III Powstanie Śląskie, autor niezany, fot. ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego – oddziału Muzeum Śląska Opolskiego



Marszałek J. Piłsudski odczytuje na rynku w Katowicach listę powstańców odznaczonych Krzyżem Orderu Virtuti Militari i Krzyżem Walecznych, wrzesień 1922, autor niezany, fot. ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego – oddziału Muzeum Śląska Opolskiego



Oddział Powstańczy z Żor w czasie III Powstania Śląskiego, autor niezany, fot. ze zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego – oddziału Muzeum Śląska Opolskiego

1920

ZAŚLUBINY POLSKI Z MORZEM

Fot. Servizio
Fotografico
L'Osservatore
Romano

(..) *dostęp do morza jest elementem konstytutywnym niepodległości Polski.* Jednym z elementów bardzo doniosłych. Gdynia stała się więc wyrazem nowej woli życia narodu. Wyrazem przekonującym i skutecznym.

Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza w Gdyni, 1987



Wkroczenie wojsk polskich do Pucka, autor nieznan, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego



Wkroczenie wojsk polskich do Pucka – na dalszym planie widoczny okręt odbity Niemcom, autor nieznan, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

10 lutego 1920 roku w Pucku odbyły się symboliczne zaślubiny z morzem, zorganizowane dla uczczenia ponownego uzyskania przez Polskę dostępu do Bałtyku. Na mocy Traktatu Wersalskiego Polska odzyskała dostęp do Morza Bałtyckiego na odcinku 147 km. W jej granicach nie znalazł się jednak żaden większy port. Gdańsk, miał być Wolnym Miastem, pozostającym pod protektoratem Ligi Narodów. Miastem, które zaczęło się dynamicznie rozwijać ze względu na nadmorskie położenie stała się Gdynia.

Władze II Rzeczypospolitej nadały uroczystości wielką rangę – generałowi Józefowi Hallerowi towarzyszyła delegacja Sejmu, przedstawiciele rządu i dyplomaci.

Nad Zatoką Pucką wśród dźwięków salw armatnich generał Haller wjechał konno do morza i wrzucił w fale jeden z wręczonych mu przez Józefa Wybickiego platynowych pierścieni. Drugi założył sobie na palec. Podpisany został także akt erekcyjny zaślubin Polski z morzem.

Reprezentujący Rzeczpospolitą gen. Józef Haller w czasie uroczystości mówił: „(...) *oto dziś dzień krwi i chwały. Jest on dniem*

wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały nie tylko nad ziemią polskimi, ale i nad morzem polskim (...) zawdzięczamy to przede wszystkim Miłosierdziu Bożemu, a potem wszystkim, którzy w walce nie ustawali (...)”



Józef Piłsudski, autor nieznan, fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



Sztandary 205. Ochotniczego Pułku Piechoty Wojska Polskiego II RP, fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



1939–1945

II WOJNA ŚWIATOWA

Fot. Servizio
Fotografico
L'Osservatore
Romano

Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie był przez sąsiadów skazywany na śmierć – a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiekolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się (...) potęgą większą od tamtych potęg (...)



Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO, 1980

II wojna światowa to największa w historii wojna. Trwała blisko sześć lat: od 1 września 1939 do 8 maja 1945 roku i według różnych szacunków pochłonęła nawet blisko 80 milionów ofiar. Bitwy toczyły się na prawie wszystkie kontynenty, ale centrum działań wojennych stanowiła Europa. Konflikt podzielił świat na dwie główne grupy sojuszników: państwa Osi, tworzone przez koalicję III Rzeszy, Włoch i Japonii oraz aliantów (Polska, Francja, Wielka Brytania wraz ze swoimi koloniami). Wraz z rozwojem konfliktu zbrojnego rosła grupa aliantów.

II wojna światowa w Europie rozpoczęła się 1 września 1939, kiedy to wojska niemieckie, bez wypowiedzenia wojny przekroczyły granice II Rzeczypospolitej. Mimo tego, że w odpowiedzi na ten atak Wielka Brytania i Francja wypowiedziały wojnę Niemcom, alianci nie zaangażowali się w obronę terytorium Rzeczypospolitej. Sytuację pogorszył fakt, że 17 września 1939 roku inwazji na polskie ziemie dokonały wojska sowieckie.

Na podstawie paktu Ribbentrop-Mołotow (nazwanego od nazwisk ministrów spraw zagranicznych Rzeszy i ZSRR) zawartego 23 sierpnia 1939 roku postanowiono o rozbiórce terytorium niektórych państw europejskich, w tym Polski. Za ważny moment przeniesienia konfliktu poza Europę można natomiast uznać japoński atak na wojskową bazę Pearl Harbor na Hawajach. W wyniku inwazji dokonanej 7 grudnia 1941 roku do wojny po stronie aliantów przystąpiły także Stany Zjednoczone.

Przebieg wojny zmienił się całkowicie w wyniku zwrócenia się III Rzeszy wobec swojego pierwotnego sojusznika. Już pod koniec 1940 roku Hitler podpisał plan operacji ataku na ZSRR. Ostatecznie kampania nazwana przez Niemców „operacja Barbarossa” 22 czerwca 1941 roku. Atak całkowicie zaskoczył dawnych sojuszników; był także dużym wyzwaniem taktycznym dla samej Rzeszy, która prowadziła wtedy intensywne walki na froncie zachodnim przeciwko Wielkiej Brytanii. Potyczki na

froncie wschodnim okazały się najkrwawszymi i najtrudniejszymi w historii tej wojny. Pomimo pierwotnego zaskoczenia, Sowieci szybko udało się zmobilizować siły wojskowe do obrony swojego terytorium. Samo oblężenie Leningradu, jednego z trzech najważniejszych miast ZSRR, trwało dwa i pół roku, ostatecznie w styczniu 1944 roku przełamując niemieckie natarcie. Przełomowym momentem, który odwrócił bieg wydarzeń na froncie wschodnim była tzw. bitwa na łuku kurskim, przegrana przez Niemców w lipcu 1943, po której rozpoczął się pochód Armii Czerwonej na Zachód. 6 stycznia 1944 roku Sowieci przekroczyli dawną granicę II Rzeczypospolitej.

1 sierpnia walkę o wyswobodzenie najpierw Warszawy, a docelowo całego kraju podjęła Armia Krajowa, działająca w konspiracji. Rozpoczął się największy niepodległościowy zryw w historii tej wojny. Słabo uzbrojona i osamotniona przez aliantów (wojska radzieckie znajdowały się już na linii Wisły) polska armia po raz kolejny przegrała walkę z okupantem.

Armia III Rzeszy nie była w stanie prowadzić walk na dwóch frontach. Związek Radziecki zbliżał się od Wschodu; pozostali alianci sukcesywnie odbijali z rąk nazistów kolejne tereny w Europie Zachodniej. Po ataku sowieckim 2 maja 1945 roku poddał

się Berlin; kapitulację poprzedziło samobójstwo Adolfa Hitlera (30 kwietnia). Wojna zakończyła się ostatecznie 8 maja 1945 roku bezwarunkową kapitulacją III Rzeszy. O kształcie świata po wojnie zdecydowały konferencje aliantów, przede wszystkim konferencja jałtańska z lutego 1945 roku. W wyniku ustaleń tzw. wielkiej trójki (ZSRR, USA, Wielka Brytania) ustalono podział Europy na poszczególne strefy wpływów oraz kształty powojennych granic.

W chwili wybuchu II wojny światowej Karol Wojtyła miał 19 lat. Rok wcześniej zdał maturę i przeprowadził się z ojcem do Krakowa, aby studiować wymarzoną polonistykę. W 1939 roku zapisał się na drugi rok studiów. Hitlerowcy aresztowali większość pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego i nie dopuścili do rozpoczęcia nowego roku akademickiego. Wojtyła przerwał studia i rozpoczął pracę jako robotnik Zakładów Chemicznych Solvay. W 18 lutego 1941 roku zmarł ojciec Karola Wojtyły.



Czołgi Sherman Firefly z 1. Pułku Ułanów Krechowickich. Na pierwszym planie czołg „Rycerz I”, autor nieznany, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

1945–1947

ODBUDOWA PAŃSTWA PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Mówiono nam w minionym okresie, mówiono tak milionom naszych braci ze Wschodu, że własność jest kradzieżą. Człowiek musi się uwolnić od tej kradzieży, musi od własności prywatnej, zwłaszcza środków produkcji przejść do kolektywu (...)

Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej matki Bolesławy Lament, Białystok 1991



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

Czas po 8 maja 1945 roku to odbudowa państwa polskiego i całej Europy po dramatycznych wydarzeniach II wojny światowej. W wyniku działań wojennych zginęło – według różnych szacunków od trzech do sześciu milionów obywateli Polski, czego nawet połowę mogli stanowić obywatele pochodzenia żydowskiego. Zagładzie uległo ok. 30% polskiej inteligencji. Stratom osobowym towarzyszyły równie dotkliwe straty materialne: zrabowane dzieła kultury, zniszczenie przemysłu, ruina miejscowości, w tym przede wszystkim stolicy zrównanej z ziemią po kapitulacji powstania warszawskiego (2 października 1944).

Także w sensie politycznym trudno było w Polsce świętować koniec wojny. Walki nadal toczyło podziemie niepodległościowe, działające nadal w strukturach konspiracyjnego Państwa Polskiego. W wyniku ustaleń aliantów nasz kraj znalazł się w radzieckiej sferze wpływów. Na mocy decyzji z konferencji jałtańskiej Polska utraciła Kresy Wschodnie na rzecz Związku Radzieckiego. Rekompensatą miały być dawne tereny Królestwa Prus, odebrane III Rzeszy (teren m. in. ziemi lubuskiej, Pomorza Zachodniego, Dolnego Śląska i Wolnego Miasta Gdańsk). Konsekwencją tych zmian były wielkie akcje przesiedleńcze: wysiedlenie Polaków z Kresów Wschodnich (w latach 1944–

1946) głównie na tereny tzw. Ziemi Odzyskanych, a także wysiedlenie przedstawicieli mniejszości (Ukraińców, Łemków, Bojków) z Bieszczad w wyniku akcji „Wisła”, prowadzonej przez komunistów pomiędzy kwietniem a sierpniem 1947 roku.

Jeszcze w czasie wojny, w 1942 roku Karol Wojtyła wstąpił do konspiracyjnego seminarium duchownego. 1 listopada 1946 roku przyjął z rąk kard. Adama Stefana Sapiehy święcenia; krótko po nich wyjechał na studia do Rzymu. Wrócił do Polski w 1948 roku i rozpoczął pracę duszpasterską w swojej pierwszej parafii – w Niegowici (niedaleko Bochni).



Zniszczona przez Niemców Warszawa. Panorama Starego Miasta od strony Wisły, lipiec 1945, autor nieznany, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Demonstracja siły Armii Czerwonej podczas pogrzebu oficerów sowieckich zlikwidowanych przez polskie podziemie niepodległościowe. Zdjęcie propagandowe, ok. 1946, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Wkroczenie wojsk sowieckich do Łodzi, luty 1945, zdjęcie propagandowe, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Warszawa. Wysadzanie ruin przy ul. Wierzbowej, autor nieznany, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

1956

POZNAŃSKI CZERWIEC

(...) chciałem pod ten pomnik przybyć w 1983 roku, gdy byłem po raz pierwszy jako papież w Poznaniu, ale wówczas odmówiono mi możliwości modlitwy pod Poznańskimi Krzyżami. Cieszę się, że dziś razem z wami – młodą Polską – mogę uklęknąć pod tym pomnikiem i oddać hołd robotnikom, którzy złożyli swoje życie w obronie prawdy, sprawiedliwości i niepodległości Ojczyzny.



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży na placu Mickiewicza, Poznań, 1997

Protest poznańskich robotników w czerwcu 1956 roku wywołany był ogólnym niezadowoleniem z sytuacji panującej w kraju i regionie. Władze komunistyczne na inwestycje w Poznaniu i Wielkopolsce przeznaczały mniej środków niż w innych rejonach państwa, tłumacząc to koniecznością wspierania obszarów najbardziej zacofanych. Strajk rozpoczął się wczesnym rankiem 28 czerwca w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań – największym poznańskim zakładzie pracy. Spontanicznie przerodził się w protest mieszkańców Poznania wobec komunistycznej władzy.

Poza niedofinansowaniem Wielkopolski protestowano także wobec podnoszenia norm pracowniczych i braku poprawy warunków pracy, która miała wynikać z gospodarczego planu centralnego. Robotnicze protesty przerodziły się w dwudniowe walki uliczne, stając się pierwszym strajkiem o takim zasięgu w powojennej Polsce. Władze komunistyczne do ich stłumienia użyły wojska. Według różnych źródeł śmierć na miejscu zdarzeń i w wyniku odniesionych ran poniosło od 57

do 79 osób. Część protestujących aresztowano, poddając ich brutalnemu śledztwu. Wielu z nich także w przyszłość doświadczało represji, związanych z ich udziałem w strajku.

Konsekwencje Poznańskiego Czerwca miały znaczenie przede wszystkim dla mobilizacji społeczeństwa przeciwko komunistycznemu reżimowi. Pomimo starań propagandy, odbiły się szerokim echem w Polsce i na świecie, dając nadzieję na możliwość stawienia oporu wobec opresyjnego systemu. Po 29 czerwca w całej Polsce zaczęły pojawiać się ulotki i uliczne napisy, dające wyraz poparcia dla poznańskiego strajku; formułowano w nich także szersze postulaty poprawy warunków życiowych i zakończenia walki z Kościołem.

Karol Wojtyła po krótkiej pracy jako wikariusz w Niegowici został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie. Tam założył duszpasterstwo akademickie, będące uzupełnieniem prężnie działającego pierwszego krakowskiego duszpasterstwa tego rodzaju w kościele św. Anny. Z nawiązanych wtedy

relacji z młodymi ludźmi nie rezygnował także wtedy, kiedy otrzymał urlop na przygotowanie habilitacji. Jego habilitacja obroniona w 1953 roku była ostatnią na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego przed jego likwidacją przez władze komunistyczne. Pomimo większego zaangażowania w sprawy naukowe relacje młodego księdza ze studentami przetrwały – tak powstała „Rodzinka”, nazywana też później „Środowiskiem”. Na wspólnych wyjazdach był czas na wspólne spędzanie czasu, modlitwę, ale także rozmowy, które stały się swoistą formą kursu przedmałżeńskiego. Karol Wojtyła nie zrezygnował z tej formy duszpasterstwa nawet po tym, jak w 1958 roku został mianowany biskupem pomocniczym w Krakowie.



Poznański Czerwiec. Demonstranci. Wykonana przez SB kopia zdjęcia opublikowanego w prasie zachodniej, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej

Uroczystość odsłonięcia Pomnika Ofiar Czerwca 1956 według projektu Adama Graczyka i Włodzimierza Wojciechowskiego, Poznań 1981, autor: Wiesław M. Zieliński, fot. z kolekcji agencji fotograficznej East News



1966

OBCHODY MILENIUM CHRZTU POLSKI

*(...) **tak więc słowo „niewola”, które nas zawsze boli, w tym jednym miejscu nas nie boli. W tym jednym odniesieniu napełnia nas ufnością, radością, posiadania wolności! Tutaj zawsze byliśmy wolni!***

Homilia w czasie Mszy św. odprawionej pod Szczytem Jasnej Góry, 1979



Fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

W 1957 roku z inicjatywy kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, rozpoczęła się „Wielka Nowenna”, uznawana za kluczowy etap przygotowań do wielkiego jubileuszu tysięcznej rocznicy przyjęcia chrześcijaństwa w Polsce, przypadającej w roku 1966. Wielka Nowenna została poprzedzona przez uroczyste złożenie Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku. Sam tekst ślubowania został napisany przez kard. Wyszyńskiego, w czasie jego uwięzienia w Prudniku i Komańczy. Zarówno treść, jak i okoliczności nawiązywały do lwowskich ślubów Jana Kazimierza, który złożył je trzysta lat wcześniej, licząc na wstawiennictwo Matki Bożej w obronie przed potopem szwedzkim. 26 sierpnia 1956 roku tekst ślubowania na Jasnej Górze odczytał biskup Michał Klepacz, pełniący obowiązki przewodniczącego Episkopatu Polski.

Przygotowania do milenium przybrały na sile jesienią 1956 roku, kiedy z internowania został zwolniony kard. Stefan Wyszyński. I to właśnie on dokonał ponowienia jasnogórskiego ślubowania 3 maja 1957 roku, inaugurując tym samym Wielką Nowennę. Jednorazowe, symboliczne akty miały zostać uzupełnione o program odnowy duchowej i moralnej polskiego Kościoła, będący praktyczną realizacją złożonych ślubów. Duchowe wspar-

cie dla całej ojczyzny miała stanowić peregrynacja kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, która odwiedzała polskie parafie. Oczywiście było jednak, że obchody spotkają się ze sprzeciwem władz komunistycznych i zostaną potraktowane jako publiczna manifestacja przywiązania do wartości chrześcijańskich.

Kulminacyjny punkt obchodów milenium chrztu Polski odbył się 3 maja 1966 roku na Jasnej Górze. Dokonano wówczas odnowienia aktu zawierzenia Matce Boskiej i powierzenia narodu polskiego pod jej opatrzność na kolejne tysiąc lat. Uroczystej mszy przewodniczył abp Karol Wojtyła, a aktu ślubowania dokonał prymas Wyszyński, mianowany przez papieża Pawła VI jego legatem. Władze komunistyczne uniemożliwiły bowiem przyjazd papieża, utrudniały także udział w obchodach zwykłym wiernym.

Aby osłabić znaczenie kościelnych uroczystości, komuniści w 1958 roku przedstawili własny program jubileuszu, które nazwali obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego. W siedmioletnim planie na lata 1960–1966 przewidziano szereg sesji naukowych, a także lokalnych i centralnych uroczystości. Przewidziano także akcje społeczne, takich jak budowa tysiąca szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego.



Obchody Milenium Chrztu Polski w Częstochowie. Wierni na błoniach jasnogórskich. Zdjęcie SB. 3 maja 1966, autor nieznany, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Obchody Milenium Chrztu Polski w Częstochowie. Procesja na wałach klasztoru oo. Paulinów. Zdjęcie SB. 3 maja 1966, autor nieznany, fot. ze zbiorów Instytutu Pamięci Narodowej



Obchody Tysiąclecia Chrztu Polski w Częstochowie, autor nieznany, fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

1978

WYBÓR KARDYNAŁA KAROLA WOJTYŁY NA PAPIEŻA

Fot. Servizio
Fotografico
L'Osservatore
Romano



„**Niełatwo jest zrezygnować z powrotu do Ojczyzny (...)**
*Ale skoro taka jest wola Chrystusa, trzeba ją przyjąć. Więc przyjmuję.
Proszę was tylko, aby to odejście jeszcze bardziej nas połączyło
i zjednoczyło w tym, co stanowi treść naszej wspólnej miłości.*

Inauguracja pontyfikatu, Watykan 1978

Rok 1978 był pod wieloma względami wyjątkowy dla Kościoła katolickiego. 6 sierpnia zmarł papież Paweł VI. Na jego następcę kolegium kardynałów wybrało Albino Lucianiego, który jako pierwszy papież w historii przyjął podwójne imię: Jan Paweł. Wybrał je, aby symbolicznie wyrazić kontynuację misji Jana XXIII i Pawła VI, odpowiedzialnych za przeprowadzenie Soboru Watykańskiego II (1962–1965). Jan Paweł I chciał kontynuować reformy Soboru i dzieło swoich poprzedników. Przeszkodziła mu w tym nagła śmierć, która zakończyła jego pontyfikat, trwający zaledwie 33 dni.

Kolejne konklawe rozpoczęło się 14 października i wzięło w nim udział 111 elektorów. Wśród typowanych następców Jana Pawła I byli m.in.: kard. Giuseppe Siri (arcybiskup Genui) i Giovanni Benelli (arcybiskup Florencji i bliski współpracownik zmarłego papieża). Ostatecznie, w ósmym głosowaniu kardynałowie wybrali metropolitę Krakowa Karola Wojtyłę, który przyjął imię Jan Paweł II i został 264. papieżem w historii Kościoła. Od początku ten wybór z wielu względów budził zdziwienie. Ostatnim papieżem nie-Włochem był Hadrian VI, wybrany w 1522 roku. Co więcej, nowy biskup Rzymu był pierwszym Słowianinem i Polakiem na tronie Piotrowym oraz pochodził zza żelaznej kurtyny – ze strefy wpływów komunistycznych. Wybór kardynała z Polski spowodował konsternację wśród władz bloku wschodniego, które – jak się okazało słusznie – obawiały się wpływu nowego papieża na sytuację geopolityczną.

Nowo wybrany papież przemawiając z balkonu bazyliki św. Piotra nie posługiwał się łaciną, ale językiem włoskim. Jak mówił: „Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunie w chrześcijańskiej wierze i tradycji (...). Nie wiem, czy będę umiał dobrze wyśłowić się w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, poprawcie mnie”.

Co ciekawe, 16 października 1978 roku stał się ważny dla Polski także z innych względów. Tego samego dnia, kiedy zakończyło się konklawe, Wanda Rutkiewicz, alpinistka i himalaistka, jako pierwsza osoba z Polski i trzecia kobieta na świecie zdobyła szczyt Mount Everestu – najwyższej góry świata.

Jan Paweł II uroczyście zainaugurował swój pontyfikat 22 października na placu św. Piotra, przedstawiając w wygłoszonej homilii swoje najważniejsze przesłanie: „Nie lękajcie się, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”.



Jan Paweł II podczas I pielgrzymki do Polski, 1979, fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano



Pielgrzymka do Afryki Środkowej, 3–10 lutego 1993, fot. Servizio Fotografico L'Osservatore Romano

16 października 1978 - Karol Wojtyła tuż po wyborze na papieża, Jan Paweł II po raz pierwszy pozdrawia wiernych zgromadzonych na Placu Świętego Piotra w Watykanie, autor nieznany, fot. z kolekcji agencji fotograficznej Laski Diffusion/East News



1980–1981

POWSTANIE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

(...) „Solidarność” otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnym, zburzyła Mur Berliński i przyczyniła się do zjednoczenia Europy (...)

Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000-lecia kanonizacji św. Wojciecha, Sopot 1999



W powojennej historii Polacy wielokrotnie, indywidualnie i masowo, protestowali przeciwko ustrojowi komunistycznemu. Podłożem dla rozwoju nastrojów opozycyjnych było nie tylko odbieranie swobód obywatelskich, ale także zła sytuacja ekonomiczna i powtarzające się kryzysy gospodarcze. Zbiorowe protesty z lat 1956, 1968, 1970 i 1976 nie przyniosły znaczących przełomów, a jedynie symboliczne ustępstwa władzy. Po protestach z 1976 roku zaczęły powstawać organizacje broniące praw obywatelskich i pracowniczych: Komitet Obrony Robotników oraz Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Miłowym krokiem w budowaniu nastroju optymizmu i podtrzymania ducha walki o sprawiedliwość społeczną stał się wybór kard. Karola Wojtyły na papieża (w 1978 roku), a także jego pielgrzymka do ojczyzny (w 1979 roku), która odbyła się pomimo tego, że komunistyczna władza nie chciała do niej dopuścić.

W takim kontekście latem 1980 roku wybuchła kolejna fala strajków, na niespotykaną do tej pory skalę. Do historii przeszły zwłaszcza strajki na Wybrzeżu, tzw. „sierpień 1980”. 14 sierpnia Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża zainicjowały strajk w Stoczni Gdańskiej. Stopniowo do strajku przyłączały się inne zakłady pracy w Trójmieście, jednak to gdańska Stocz-

nia pozostała symbolicznym centrum wydarzeń. Władza, nie mogąc stłumić protestów, przystąpiła do rozmów ze strajkującymi. Rozmowy zakończyły się 31 sierpnia podpisaniem w Gdańsku tzw. porozumień sierpniowych. Porozumienia, choć w innych dniach, podpisano także z protestującymi w Szczecinie, Jastrzębiu-Zdroju i Dąbrowie Górniczej.

Ustalenia otworzyły drogę do powstania pracowniczych związków zawodowych i legalizacji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, który narodził się w 1980 roku na bazie różnych komitetów strajkowych. Rząd zobowiązał się także do ograniczenia cenzury i przeprowadzenia reform, dających większą swobodę gospodarczą. Przez niespełna półtora roku, w okresie nazywanym „karnawałem Solidarności” rzeczywiście można było zauważyć wprowadzanie zmian deklarowanych przez obóz rządzący w porozumieniach sierpniowych.

Entuzjazm związany z nadzieją na zmiany skończył się radykalnie 13 grudnia 1981 roku wprowadzeniem stanu wojennego na terenie całej Rzeczypospolitej Ludowej. Jego celem było uspokojenie społecznych nastrojów i zatrzymanie tempa zmian ustrojowych. Wojsko, które pojawiło się wtedy na polskich

ulicach przypomniało, że komunistyczna władza nie cofnie się także przed krwawą drogą osiągnięcia swoich celów. Internowano wielu opozycyjnych działaczy, wstrzymano wydawanie pracy, zamknięto granice oraz placówki edukacyjne (czasy). Wprowadzenie stanu wojennego pogorszyło i tak trudną sytuację ekonomiczną kraju. Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 roku, a zniesiono go 22 lipca 1983 roku.

Trudne wydarzenia w kraju splotały się także z historią Jana Pawła II. 13 maja 1981 roku na placu św. Piotra w Watykanie turecki zamachowiec Ali Ağca próbował zabić Ojca Świętego, strzelając do niego kilkukrotnie z pistoletu. Pomimo odniesionych poważnych ran wielogodzinna walka o życie papieża zakończyła się sukcesem, choć jego rekonwalescencja trwała wiele miesięcy. Zamachowiec został natychmiast schwytany. Nie chciał wskazać na swoich zleceniodawców, wielokrotnie zmieniając zeznania. Jednak liczne tropy pozwalają z dużym

prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wskazać na komunistyczne źródła zlecenia tego zamachu.

Pomimo kłopotów ze zdrowiem, Jan Paweł II w czasie stanu wojennego troszczył się o swoich rodaków. Zabiegał także o przywrócenie społecznego pokoju, o czym mówił nie tylko w czasie publicznych wystąpień. Takie apele były także treścią jego korespondencji do gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Władze kościelne zabiegały o organizację kolejnej podróży apostoelskiej Ojca Świętego do ojczyzny, która miałaby odbyć się w 1982 roku z okazji jubileuszu sześćsetlecia obecności Wizerunku Jasnogórskiego w Polsce. Wobec sprzeciwu władz do pielgrzymki doszło dopiero w czerwcu 1983 roku, jeszcze w czasie trwania stanu wojennego.

Strajk okupacyjny w Wyższej Oficerskiej Szkole Pożarniczej, kordon Milicji Obywatelskiej otaczający budynek uczelni, Warszawa, 1 grudnia 1981, autor: Joseph P. Czarnecki, fot. z kolekcji agencji fotograficznej East News



1989

NARODZINY III RZECZPOSPOLITEJ

W 1989 roku nastąpiły w Polsce historyczne zmiany, dzięki którym kraj ten wszedł na drogę szerokich i radykalnych przemian społecznych, politycznych i gospodarczych. Rozpoczęło się mozolne budowanie nowego ładu i nowego porządku instytucjonalnego (...)

Do Stefana Frankiewicza, nowego ambasadora Polski przy Watykanie, Rzym 1995

Przemiany zapoczątkowane w Polsce wraz z powstaniem Solidarności doprowadziły w 1989 roku do upadku ustroju komunistycznego i powstania III Rzeczypospolitej Polskiej. Kolejna fala protestów, która rozpoczęła się w 1988 roku zakończyła się na początku 1989 roku negocjacjami pomiędzy komunistyczną władzą, przedstawicielami strajkujących i władzami kościelnymi (katolickimi i luterańskimi). Wspólne obrady, które toczyły się od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 roku zostały nazwane „Okrągłym Stołem”. W ich wyniku zdecydowano m.in. o powołaniu wyższej izby parlamentu – senatu, a także o utworzeniu urzędu prezydenta Polskiej Republiki Ludowej (wybieranego przez Zgromadzenie Narodowe) i zmianie prawa o stowarzyszeniach, dzięki której możliwa była ponowna rejestracja NSZZ „Solidarność”.

Przede wszystkim jednak na mocy obrad Okrągłego Stołu 4 czerwca odbyły się w Polsce częściowo wolne wybory parlamentarne – pierwsze po zakończeniu II wojny światowej. Komunistyczna władza wyraziła zgodę, aby w demokratycznym głosowaniu obywatele mogli wybrać 35% posłów i wszystkich senatorów. Wybory zakończyły się zdecydowaną wygraną przedstawicieli „Solidarności”. Na czele nowego rządu stanął pierwszy po wojnie niekomunistyczny premier Tadeusz Mazowiecki. Rozpoczęło to długotrwały i bezprecedensowy proces

transformacji w obszarze ustrojowym, gospodarczym i społecznym, czyniąc Polskę prekursorem zmian w przekształcaniu państwa socjalistycznego w państwo demokratyczne.

Sytuacja w Polsce stała się impulsem do kolejnych zmian na całym obszarze zależnym od Związku Radzieckiego, rozpoczynając proces nazywany „jesienią ludów”, czyli bezkrwawą rewolucję, w wyniku której skończył się powojenny podział Europy na strefę zachodnią-demokratyczną i wschodnią-komunistyczną. W listopadzie 1989 roku upadł mur berliński, symbolicznie dzielący stolicę Niemiec pomiędzy dwie strefy wpływów. Od ZSRR zaczęły odłączać się kolejne republiki, tworząc niepodległe państwa: Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa, Estonia, Armenia, Azerbejdżan, Gruzja, Kazachstan, Kirgistan, Mołdawia, Tadżykistan, Turkmenistan, Uzbekistan i sama Rosja. Spod władzy komunizmu wyzwoliły się także państwa zależne od ZSRR: Węgry, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria. Ostatecznie, 25 grudnia 1991 roku do dymisji podał się Michaił Gorbaczow, pełniący wówczas funkcję prezydenta ZSRR, a decyzją najwyższej rady ZSRR 26 grudnia 1991 roku upadł Związek Radziecki.

Dla umocnienia walki z komunizmem niewątpliwie swoje znaczenie miała także trzecia pielgrzymka Jana Pawła II do Polski,

która odbyła się w 1987 roku. W czasie pobytu w Warszawie papież modlił się przy grobie męczennika komunizmu: ks. Jerzego Popiełuszki. Szczególną wymowę miała jednak wizyta Ojca Świętego na Wybrzeżu, do której nie doszło w czasie poprzedniej pielgrzymki w 1983 roku. Na Westerplatte spotkał się z młodzieżą, a na Gdańskiej Zaspie odprawił mszę dla ludzi pracy. Natomiast w czasie homilii wygłoszonej w Gdyni papież wyjaśniał prawdziwy, głęboki sens solidarności. Jak mówił: „powiedziałem: solidarność musi iść przed walką. Dopowiem: solidarność również wyzwala walkę. Ale nie jest to nigdy walka przeciw drugiemu. Walka, która traktuje człowieka jako wroga i nieprzyjaciela – i dąży do jego zniszczenia. Jest to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp: walka o dojrzały kształt życia ludzkiego. Wtedy bowiem to życie ludzkie na ziemi staje się bardziej ludzkie, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością”.

Pochód z transparentami „Solidarności” pod Pałacem Kultury i Nauki podczas III pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, Warszawa, 14 czerwca 1987, autor nieznany, fot. ze zbiorów Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach



Wsparcie w przemianach ustrojowych stanowiła także kolejna papieska pielgrzymka, do wolnej już ojczyzny. Jan Paweł II przyjechał ponownie do Polski w czerwcu 1991 roku. Odwiedzając wiele miejscowości od Bałtyku po Tatry przypominał o wartościach, na których należy budować nowy porządek społeczny. Tematem przewodnim papieskich rozważań stał się Dekalog.

W sierpniu 1991 roku papież ponownie odwiedził Polskę. Celem wizyty był przede wszystkim udział w Światowych Dniach Młodzieży, które odbywały się w Częstochowie. Po raz pierwszy w historii mogły się one odbyć z tak licznym udziałem młodych ludzi z byłego już bloku wschodniego.

W projekcie „Historia jest historią ludzkich sumień. Mobilnie przez Polskę w okresie dążeń niepodległościowych” materiały archiwalne zostały wykorzystane dzięki uprzejmości instytucji i osób prywatnych z całej Polski.

Szczególnie pragniemy wyróżnić:

- Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku
- Muzeum Czynu Powstańczego – oddział Muzeum Śląska Opolskiego
- Instytut Pamięci Narodowej – oddział w Krakowie
- Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
- Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku
- Muzeum Historii Polski w Warszawie
- Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
- Muzeum Katyńskie – Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie
- Servizio Fotografico L'Osservatore Romano
- Narodowe Archiwum Cyfrowe
- Śląskie Centrum Wolności i Solidarności
- Muzeum Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie
- Zbigniew Pachulski
- Zdzisław Szczur
- Prywatne Muzeum Tradycji Niepodległościowej Ziemi Wadowickiej
- Wadowickie Centrum Kultury
- Muzeum Miejskie w Wadowicach

Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie

ul. Basztowa 22

31-156 Kraków

tel. 12 39 21 200, 12 39 21 527

fax: 12 422 72 08

ePUAP (adres skrytki): /ag9300lhke/skrytka

www.malopolska.uw.gov.pl/

e-mail: urząd@malopolska.uw.gov.pl

Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach

ul. Kościelna 7

34-100 Wadowice

tel. 33 823 35 55

fax. 33 823 34 07

www.domjp2.pl/

e-mail: muzeum@domjp2.pl

wystawajp2.pl